Teresa Flemming-Kulesza

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Palestra 42/11-12(491-492), 211-219

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

NAJNOWSZE ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO I NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Teresa Flemming-Kulesza

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

I. Sprawy administracyjne

1. Dopuszczalność skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1998 r., III ZP 44/97:

Na ostateczne rozstrzygnięcie organów Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie" w przedmiocie pomocy finansowej za represje doznane ze strony okupanta hitlerowskiego nie przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Sąd Najwyższy rozpoznawał wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich zawierający następujące pytanie prawne: czy rozstrzygnięcie organów Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie" w przedmiocie pomocy finansowej za represje doznane ze strony okupanta hitlerowskiego jest aktem administracyjnym, o którym mowa w art. 16 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) i od którego przysługuje skarga do tego sądu, a jeśli nie – czy istnieje możliwość kwestionowania takiego rozstrzygnięcia na drodze postępowania cywilnego? Sąd Najwyższy podjąwszy wymienioną uchwałę odmówił udzielenia odpowiedzi na pozostałą część pytania.

W motywach przedstawionego wniosku Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że sądy odmawiają ochrony obywatelom skarżącym rozstrzygnięcia organów Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie" w przedmiocie pomocy finansowej za represje doznane ze strony okupanta hitlerowskiego. Powołał orzeczenia, w których Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał, że sprawa o wypłatę odszkodowania przez Fundację nie ma charakteru sprawy cywilnej ani sprawy z zakresu prawa pracy, czego konsekwencją jest niedopuszczalność drogi sądowej. Z kolei Naczelny Sąd Administracyjny uznał za niedopuszczalną skargę na nieprzyznanie pomocy finansowej przez Fundację.

Sąd Najwyższy, rozważając charakter prawny i cechy Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie", podkreślił, że konstytutywnymi elementami każdej fundacji są: jej majątek, cel oraz osobowość prawna. Łącząc te elementy z wymogiem użyteczności publicznej celów wskazanych w akcie fundacyjnym należy przyjąć, iż każda zarejestrowana w Polsce, pod rządami ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r., fundacja ma charakter publiczny. W każdym bowiem przypadku powołania fundacji może ona służyć jedynie interesowi bliżej nieokreślonej grupy destynatariuszy. Znaczenie drugorzędne ma natomiast źródło jej finansowania, ściślej, wpłata sumy umożliwiająca podjęcie działalności, skoro z chwilą zarejestrowania fundacji zrywa się więź między fundatorem a fundacją. Brak zatem podstaw do różnicowania fundacji w zależności od pochodzenia pieniędzy na jej działalność oraz specyfiki celu tej działalności. To, że fundacja stawia sobie za cel zaspokajanie tych samych albo takich samych potrzeb, do obsługi których powołane są organy administracji publicznej, nie upoważnia do twierdzenia, że fundacja wykonuje funkcje z zakresu administracji publicznej.

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie" dysponując określonymi środkami na rzecz ofiar hitleryzmu opracowała czytelne i obiektywne kryteria podziału tych środków. Podstawą przyznania pomocy jest udokumentowane wykazanie, iż osoba ubiegająca się o nią była ofiarą szczególnych prześladowań nazistowskich, których następstwem jest utrata zdrowia lub trudna sytuacja materialna, związana z aktualnym poziomem rent i emerytur. Osoby, które otrzymały odszkodowanie na podstawie Federalnej Ustawy o Odszkodowaniach (B.E.G.) z dnia 29 czerwca 1956 r. nie są uprawnione do ubiegania się o pomoc Fundacji. Według § 17 Regulaminu, każdy poszkodowany zweryfikowany pozytywnie przez Komisję Weryfikacyjną otrzymuje pomoc w wysokości co najmniej „kwoty bazowej". Przyjęte kryteria stanowią jednakże element wewnętrznego prawa Fundacji, a ingerowanie w nie zastrzeżone zostało organowi nadzoru.

Powołany przez Rzecznika pogląd, jakoby fundacji, podobnie jak i spółkom prawa handlowego, przysługiwał przymiot organów adminis-

tracji, o ile wykonują one funkcje z zakresu administracji publicznej, nie jest możliwy do obrony w zderzeniu z art. 1 § 2 k.p.a. Wymienionym tam podmiotom, pomijając już to, że fundacja nie może być traktowana jako organizacja społeczna, przysługuje prawo wydawania decyzji i zaświadczeń podlegających regulacji k.p.a., ale tylko w razie wyraźnego przyzwolenia ustawowego. Żaden przepis nie daje takiego uprawnienia fundacjom, bez względu na zamierzone przez nie cele. Rozstrzygnięcia Fundacji w przedmiocie przyznania, względnie odmowy świadczeń na rzecz poszkodowanych przez okupanta hitlerowskiego nie są decyzjami administracyjnymi, z braku umocowania ustawowego Fundacji w tym zakresie. Rozstrzygnięcia takie nie mogą być zatem zaskarżone do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Jeżeli natomiast chodzi o drugą część pytania, a w istocie o drugie pytanie: czy rozstrzygnięcie organów Fundacji może być kwestionowane na drodze postępowania cywilnego, to zważywszy na jego uogólnioną treść i liczne implikacje, jakie może powodować działalność Fundacji, udzielenie na nie odpowiedzi kategorycznej nie jest możliwe. Wystarczy wskazać chociażby na sytuację będącą następstwem odmowy wypłacenia poszkodowanemu świadczenia, uprzednio przyznanego przez organy Fundacji. Zawarte w pytaniu Rzecznika wyrażenie „możliwość kwestionowania" sugeruje tryb odwoławczy od rozstrzygnięć organów Fundacji, co oczywiście nie wchodzi w rachubę ze względów proceduralnych. Uprawnienia destynatariuszy Fundacji do świadczeń od niej należnych, ale przez nią nie przyznanych jako nie mające oparcia w stosunku cywilnoprawnym, nie mogą być dochodzone przed sądem powszechnym, chociaż nie można wykluczyć, że w pewnych szczególnych przypadkach (np. nieprzyznanie świadczenia osobie zweryfikowanej) roszczenia cywilnoprawne mogą powstać.

2. Sprawy celne.

Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1998 r., III ZP 49/97:

Dla uznania w postępowaniu celnym towarów przywiezionych z zagranicy przez podmiot zagraniczny i będących środkami trwałymi za stanowiące przedmiot wkładu niepieniężnego przeznaczonego na podwyższenie kapitału akcyjnego nie jest konieczne zarejestrowanie zmiany statutu spółki akcyjnej (art. 14 ust. 1 pkt 39 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. – Prawo celne, jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r., Nr 71, poz. 312).

Prezes GUC decyzją z dnia 14 marca 1996 r. utrzymał w mocy decyzję dyrektora Urzędu Celnego w Katowicach, zawartą w jednolitym dokumencie administracyjnym SAD z 17 czerwca 1994 r., którą dokonano wymiaru cła za sprowadzony z zagranicy przez „R", Spółkę Akcyjną,

towar w postaci kabla koncentrycznego, pomimo że zainteresowany wniósł o zwolnienie od cła na podstawie art. 14 ust. 1 pkt 39 Prawa celnego. W swej decyzji Prezes GUC stwierdził, że towar sprowadzony przez Spółkę z zagranicy, aby mógł być zwolniony od cła powinien spełniać łącznie następujące warunki: a mianowicie podlegać wniesieniu do kapitału akcyjnego spółki, jako przedmiot wkładu niepieniężnego, mieć charakter środka trwałego, a nadto zostać określony w umowie lub statucie spółki oraz wpisany do rejestru handlowego, jako wkład niepieniężny podmiotu zagranicznego. Wprawdzie odprawiony towar został wniesiony do kapitału akcyjnego spółki jako aport wspólnika zagranicznego, to jednak – zdaniem Prezesa GUC nie podlega zwolnieniu od cła przywozowego ze względu na to, że zmiana statutu Spółki w związku z podjętą uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy o podwyższeniu kapitału akcyjnego nie została wpisana do rejestru handlowego jako niepieniężny wkład podmiotu zagranicznego. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję, stwierdzając, że została oparta na wadliwej, bo zwężającej wykładni art. 14 ust. 1 pkt 39 Prawa celnego. Ponadto – zdaniem NSA – nie jest trafny argument, że towar zgłoszony do oprawy celnej nie może być uznany za aport rzeczowy, ponieważ nie został ujęty w rejestrze handlowym – nie wynika bowiem z przepisu art. 14 ust. 1 pkt 39 Prawa celnego, w którym jedynie jest mowa o obowiązku wykazania, że towar stanowi wkład niepieniężny podmiotu zagranicznego do spółki.

W rewizji nadzwyczajnej Minister Sprawiedliwości zarzucił, że w rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do udzielenia zwolnienia od cła zgłoszonego do odprawy celnej towaru, bowiem zmiana statutu spółki nie została zgłoszona do rejestru handlowego i zarejestrowana.

Rozpoznający tę rewizję nadzwyczajną zwykły skład Sądu Najwyższego przedstawił składowi powiększonemu dwa zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia: 1. Czy dla spełnienia przewidzianego w art. 14 ust. 1 pkt 39 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. – Prawo celne (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r., Nr 71, poz. 312) warunku zwolnienia od cła środków trwałych stanowiących przedmiot wkładu niepieniężnego podmiotu zagranicznego, konieczne jest zarejestrowanie zmiany statutu spółki akcyjnej (art. 309 § 1 pkt 4 i art. 311 § 2 w związku z art. 431 k.h.); 2. Czy zgłoszenie do odprawy celnej towaru objętego uchwałą walnego zgromadzenia o podwyższeniu kapitału akcyjnego, która nie została jeszcze zarejestrowana (art. 431 k.h.), organ celny jest obowiązany zawiesić postępowanie na podstawie art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a.?

Udzielając odpowiedzi Sąd Najwyższy zważył, że wkład niepieniężny wspólnika spółki akcyjnej jest jedną z form (postaci, źródeł) pokrycia m.in. podwyższonego kapitału akcyjnego i stanowi określony w akcie założycielskim, umowie spółki lub uchwale wspólników przedmiot

świadczenia niepieniężnego wspólnika w zamian za obejmowane przezeń akcje w spółce. W przepisie art. 14 ust. 1 pkt 39 Prawa celnego ustawodawca uzależnił skutek w postaci zwolnienia od cła od tego, by przywiezione z zagranicy środki trwałe stanowiły przedmiot wkładu niepieniężnego, a nie od tego, by wkład taki stał się już źródłem pokrycia podwyższonego kapitału akcyjnego. Analiza przepisów k.h. również prowadzi do wniosku, że określone dobro można już zakwalifikować jako stanowiące przedmiot wkładu niepieniężnego, mającego być źródłem pokrycia podwyższonego kapitału akcyjnego, mimo że nie nastąpiło jeszcze zarejestrowanie zmiany statutu spółki w zakresie podwyższenia wysokości kapitału akcyjnego. Operowanie przez ustawodawcę pojęciem „wkładu niepieniężnego" nie zostało powiązane wyłącznie z momentem dokonania wpisów w rejestrze, ale z czynnościami prawnymi niekiedy znacznie poprzedzającymi sam moment dokonania wpisu.

Nie można więc było uznać za dokument warunkujący zwolnienie od cła, na podstawie art. 14 ust. 1 pkt 39 uchylonego już Prawa celnego, wypisu z rejestru handlowego. W piśmiennictwie wyrażony został w tej kwestii odmienny pogląd, ale jego autor, dostrzegając zarazem wymóg uprzedniego badania przez biegłych rewidentów m.in. wnoszonych wkładów niepieniężnych na pokrycie podwyższanego kapitału akcyjnego, znacznie złagodził swoje pierwotne stanowisko twierdząc, że możliwe jest dokonanie odprawy celnej z równoczesnym wyznaczeniem spółce terminu na późniejsze doręczenie wypisu z rejestru handlowego (por. B. Ptak: „Ustawa o spółkach z udziałem zagranicznym". Komentarz. Przepisy związkowe, wyd. III, Kraków 1997, s. 325–326).

Sąd Najwyższy odmówił udzielenia odpowiedzi na drugie pytanie.

Uchwała zapadła ze zdaniem odrębnym.

II. Sprawy z zakresu prawa pracy

1. Rozwiązanie stosunku pracy.

Wyrok z dnia 3 listopada 1997 r., I PKN 327/97:

W nowych warunkach ustrojowych i społeczno-gospodarczych jest w pełni aktualne uznanie, że długotrwała choroba pracownika może stanowić przyczynę wypowiedzenia mu umowy o pracę.

Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę, w której powódka – radca prawny w banku – odwołała się od wypowiedzenia umowy o pracę. Sądy I i II instancji ustaliły, że była ona pracownikiem sumiennym, wykonującym swą pracę fachowo i właściwie, jednakże jej absencja chorobowa dezorganizowała pracę w zatrudniającym ją banku.

Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wypowiedzenie umowy o pracę jest zwykłym środkiem rozwiązywania stosunku pracy oraz, że w nowych warunkach ustrojowych i społeczno-gospodarczych pewnemu przewar-

tościowaniu musi ulec podejście do sposobu rozumienia ustawowego wymagania, by wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę na czas określony było uzasadnione. Zdaniem Sądu Najwyższego jest to zgodne z wolą naszego ustawodawcy, którą daje się odczytać na podstawie analizy kierunku zmian przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w Kodeksie pracy (zwłaszcza dokonanych przez ustawę z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 24, poz. 110) i w następstwie uchwalenia ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, jak również w związku z rezygnacją w Kodeksie pracy oraz w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. z wyraźnego stwierdzenia, że obywatele mają prawo do pracy. W tym stanie rzeczy, za w pełni aktualną należy uznać myśl wyrażoną zwłaszcza w wytycznych Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1985 r., że przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę może stanowić okoliczność niezależna od pracownika, jeżeli przemawia za tym uzasadniony interes zakładu pracy. „Taką przyczyną w szczególności może być długotrwała usprawiedliwiona nieobecność pracownika z przyczyn zdrowotnych, w razie gdy powoduje ona dezorganizację pracy w zakładzie". Wniosek taki można wyprowadzić między innymi z unormowań dotyczących rozwiązywania umowy o pracę z powodu długotrwałej choroby pracownika przewidzianych w art. 53 k.p.

Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 21 lutego 1995 r., przy czym dziewięciomiesięczny termin zwolnienia upływał 17 listopada 1995 r. Powódka stawiła się do pracy 20 listopada 1995 r. W tym samym dniu wręczono jej wypowiedzenie umowy o pracę (ze skutkiem na dzień 29 lutego 1996 r.). Jednocześnie udzielono jej urlopu wypoczynkowego począwszy od 22 listopada 1995 r. Na okres od 18 listopada 1995 r. do 11 listopada 1996 r. przyznano powódce świadczenia rehabilitacyjne. Po upływie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego powódka przeszła na rentę. Mając na uwadze te okoliczności Sąd Najwyższy był zdania, że stronie pozwanej trudno postawić zarzut, iż wypowiadając umowę o pracę powódce nadużyła ona prawo (art. 8 k.p.).

2. Stosunek pracy radcy prawnego.

Wyrok z dnia 3 listopada 1997 r., I PKN 335/97:

Obowiązek pracodawcy uprzedniego zasięgania opinii okręgowej izby radców prawnych i dokonywania oceny pracy radcy prawnego w razie rozwiązania z nim za wypowiedzeniem stosunku pracy (art. 16 i art. 19 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych – Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) nie dotyczy sytuacji, w której przyczyną rozwiązania stosunku pracy jest reorganizacja (likwidacja) stanowiska pracy radcy prawnego, nie łącząca się z negatywną oceną jego pracy.

III. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych

1. Wypadki przy pracy.

Wyrok z dnia 2 października 1997 r., II UKN 281/97:

Kwalifikacja prawna zawału serca jako wypadku przy pracy wymaga wykazania, że przyczyna zewnętrzna tego zdarzenia pozostawała w związku z wykonywaniem obowiązków pracowniczych (art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych – jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy przypomniał, że na gruncie definicji wypadku przy pracy zawartej w art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. (ustawy wypadkowej) zawał serca może być kwalifikowany jako wypadek przy pracy tylko wówczas, gdy spełnia wszystkie ustawowo określone przesłanki prawne uznania go za wypadek przy pracy, tj. gdy jest nagłym zdarzeniem wywołanym przyczyną zewnętrzną – związaną czasowo, miejscowo i funkcjonalnie z wykonywaniem pracy zawodowej. W przypadku wystąpienia tego schorzenia, będącego na ogół i w oczywiście przeważającej liczbie przypadków wynikiem rozwoju samoistnych schorzeń kardiologicznych, zakwalifikowanie go do wypadków przy pracy wymaga jednoznacznego wykazania, że przyczyna zewnętrzna pozostawała w nie budzącym wątpliwości związku z wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Taki związek występuje tylko w jednoznacznie potwierdzonych przypadkach gwałtownego i oczywiście nadmiernego wysiłku fizycznego bądź wystąpienia głębokiego stresu psychicznego, związanych z szeroko rozumianymi warunkami wykonywania pracy zawodowej. Dlatego nie zawsze jest uzasadniona powszechnie prezentowana tendencja do powoływania się przez pracowników, którzy ulegli zawałom serca jedynie w okolicznościach związanych z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, na dość liczne stanowiska najwyższej instancji sądowej w kwestii dopuszczalności kwalifikowania zawałów serca jako wypadków przy pracy. Sąd Najwyższy przecież dopuszczał taką kwalifikację jedynie w indywidualnych przypadkach i przy niewątpliwym potwierdzeniu się w konkretnych stanach faktycznych wystąpienia przesłanek ustawowych uznania zawałów serca za wypadki przy pracy. Takie indywidualne i konkretne przypadki nie mogą być powoływane jako powszechnie przyjęty kierunek lub reguła (zasada) orzecznictwa sądowego.

Wyrok z dnia 26 listopada 1997 r., II UKN 348/97:

1. Właściwy do wypłacenia jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu wywołanego chorobą zawodową jest ten pracodawca, u którego choroba ta powstała wskutek narażenia na nią podczas pracy.

2. Od odpowiedzialności takiej pracodawca nie może się uchylić tylko dlatego, że stwierdzenie choroby zawodowej i wywołanego nią uszczerbku na zdrowiu nastąpiło w czasie pracy u innego pracodawcy, również połączonej z narażeniem na powstanie tej choroby, jeżeli data i miejsce zachorowania zostały wyraźnie określone w decyzji Państwowego Inspektora Sanitarnego.

3. Do roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, przewidzianego w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) w zakresie przedawnienia ma zastosowanie art. 291 k.p.

Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawach o roszczenia przewidziane ustawą wypadkową, które są sprawami ze stosunku pracy (art. 476 § 1 pkt 3 k.p.c.) nie ma zastosowania art. 442 § 1 k.c.

2. Składki na ubezpieczenie społeczne.

Wyrok z dnia 3 października 1997 r., II UKN 283/97:

Wypłacana pracownikom nagroda z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Świąt Wielkiej Nocy oraz Dnia Budowlanych jest nagrodą okolicznościową w rozumieniu § 7 pkt 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia oraz naliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r., Nr 68, poz. 330 ze zm.).

Zgodnie z § 7 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników stanowi dochód w gotówce i w naturze z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, z wyjątkiem przewidzianych między innymi w pkt 7 – nagród okolicznościowych, wypłacanych w związku z uroczystym dniem lub też należących do sfery praw honorowych. Oznacza to, że organ rentowy nie pobiera składek na ubezpieczenie społeczne od wypłaconych pracownikom nagród okolicznościowych. Nagrody z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Świąt Wielkiej Nocy i Dnia Budowlanych stanowią – zdaniem Sądu Najwyższego – nagrody okolicznościowe, co zwalniało pracodawcę od obowiązku odprowadzenia – w tym zakresie – składek na ubezpieczenie społeczne.

3. Renty inwalidzkie.

Wyrok z dnia 29 października 1997 r., II UKN 208/97:

Przepis art. 481 Kodeksu cywilnego nie ma zastosowania w sprawach o prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu tego wyroku, że prawo regulujące ubezpieczenia społeczne nie jest ani nie było częścią prawa

cywilnego, lecz stanowi odrębny system prawny; przepisy Kodeksu cywilnego mają w sprawach z tego zakresu zastosowanie jedynie wówczas, gdy istnieje wyraźne, ustawowe odesłanie. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia lub zaopatrzenia społecznego nie wynika z umowy ubezpieczenia uregulowanej w Kodeksie cywilnym lecz z ustawowego podlegania określonych w ustawach grup społecznych ubezpieczeniu (zaopatrzeniu) społecznemu.

IV. Problematyka procesowa

1. Termin do wniesienia kasacji.

Postanowienie z dnia 6 sierpnia 1997 r., II UZ 53/97:

Miesięczny termin do wniesienia kasacji (art. 394^4 k.p.c.) jest terminem ciągłym, a więc kończy się z upływem dnia, który datą odpowiada dniowi doręczenia orzeczenia stronie skarżącej (art. 112 k.c.), a nie z upływem trzydziestu dni (art. 114 k.c.).

2. Braki apelacji.

Uchwała z dnia 17 marca 1998 r., III ZP 1/98:

Brak przytoczenia w apelacji zarzutów i ich uzasadnienia jest brakiem formalnym, który może zostać uzupełniony w trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c.

Nieprzytoczenie zarzutów i ich uzasadnienia nie może skutkować odrzucenia apelacji. Obowiązujący Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje także zakazu zmiany zarzutów apelacyjnych, co uzasadnia dopuszczalność takiej zmiany w toku postępowania apelacyjnego.

3. Droga sądowa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Postanowienie z dnia 6 listopada 1997 r., II UKN 312/97:

Niedopuszczalne jest odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych od orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia.

Zgodnie z art. 477^8 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwołanie do sądu przysługuje od decyzji organu rentowego.